VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 17)**

z dnia 12 kwietnia 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 17)

12 kwietnia 2016 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Piotrowicza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie wniosku w sprawie wyboru na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego (druk nr 369).

W posiedzeniu wziął udział **Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski** kandydat na sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daniel Kędzierski, Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Stwierdzam, że jest kworum. W porządku dzisiejszego posiedzenia mamy zaopiniowanie wniosku w sprawie wyboru na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego, druk nr 369. Czy do porządku dziennego są jakieś uwagi? Uwag nie słyszę. Stwierdzam zatem, że Komisja zaakceptowała przedstawiony porządek obrad.

Bardzo serdecznie witam na dzisiejszym posiedzeniu Komisji przedstawiciela wnioskodawców pana profesora posła Włodzimierza Bernackiego. Bardzo serdecznie witam pana profesora Zbigniewa Grzegorza Jędrzejewskiego, kandydata na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Bardzo serdecznie witam jeszcze raz panie i panów posłów. Bardzo proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła profesora Włodzimierza Bernackiego. Bardzo proszę o przedstawienie kandydatury.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, serdecznie dziękuję za zaproszenie i za umożliwienie zaprezentowania sylwetki kandydata, pana Zbigniewa Grzegorza Jędrzejewskiego. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pan Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski dr hab. prof. Uniwersytetu Warszawskiego urodził się 4 lipca 1958 roku w Toruniu. Jest absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, który ukończył w 1982 roku z wyróżnieniem. Jest także wieloletnim pracownikiem naukowym Instytutu Prawa Karnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, rozpoczynając w nim pracę po studiach i zajmując kolejno stanowiska asystenta, adiunkta oraz docenta. W 2010 r. na podstawie przedstawionej rozprawy habilitacyjnej – wyróżnionej przez radę wydziału – uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego nauk prawnych, zaś od 2012 roku jest profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Warszawskiego.

Profesor Jędrzejewski jest specjalistą z zakresu prawa karnego materialnego, ze szczególnym uwzględnieniem zasad i filozofii odpowiedzialności karnej. Jest autorem kilkudziesięciu prac naukowych, promotorem stu-kilkudziesięciu prac magisterskich, a także promotorem i recenzentem prac doktorskich. Pan profesor Jędrzejewski był stypendystą Instytutu Maxa Plancka we Fryburgu Bryzgowijskim, stypendystą Fundacji im. Friedricha Eberta, odbywał tam staż naukowy na Uniwersytecie w Kolonii, oraz uniwersytetów w Osnabrück i w Tübingen. Był uczestnikiem wielu polskich i międzynarodowych konferencji naukowych. W latach 2010–2012 był rzecznikiem dyscyplinarnym nauczycieli akademickich Uniwersytetu Warszawskiego. Od października 2012 r. pełni funkcję dyrektora Instytutu Prawa Karnego Uniwersytetu Warszawskiego. Jest również

profesorem nadzwyczajnym w Wyższej Szkole Administracji Publicznej w Ostrołęce, gdzie pełnił funkcję dziekana. Wpisany w Okręgowej Radzie Adwokackiej w Warszawie na listę adwokatów niewykonujących zawodu. Odznaczony przez Prezydenta RP Złotym Medalem za Długoletnią Służbę. Zarówno wykształcenie jak i bogate doświadczenie zawodowe wskazują, iż pan profesor Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski jest bardzo dobrym kandydatem na sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję panu profesorowi przedstawicielowi wnioskodawców. Otwieram dyskusję. Pragnę przypomnieć, że pytania należy kierować do kandydata albo do przedstawiciela wnioskodawców. Ponadto pragnę przypomnieć, że istotnym w tej sprawie kryterium, stosownie do art. 194 konstytucji, jest wyróżniająca wiedza prawnicza. Myślę, że ta okoliczność winna uzasadniać ewentualne pytania do kandydata. Bardzo proszę, pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie profesorze, jedna refleksja natury ogólnej. Chciałbym zwrócić uwagę, że dzisiejsze posiedzenie Komisji i wygaśnięcie mandatu sędziego Trybunału Konstytucyjnego pana profesora Mirosława Granata otwierało możliwość, ażeby rozwiązać ten dosyć istotny spór, który dzieli parlament i społeczeństwo polskie od grudnia ubiegłego roku. Nikt obecnej większości parlamentarnej nie zabrania zgłoszenia kandydata do Trybunału Konstytucyjnego. Jako opozycja Platforma Obywatelska szanuje to prawo, nie negujemy go i nie będziemy negować. Natomiast dzisiejsze posiedzenie Komisji i późniejszy wybór dawał możliwość tego, aby ponownie dokonać tego nieskutecznego wyboru, który został dokonany w grudniu ubiegłego roku, by znaleźć takie rozwiązanie, aby Trybunał Konstytucyjny mógł działać wkrótce w pełnym składzie. Naszym zdaniem państwo tej szansy nie wykorzystali, natomiast absolutnie nie jest to skierowane do pana profesora, ponieważ to jest uwaga do wnioskodawców. Państwo wybrali drogę, która spowoduje, że spór wokół Trybunału Konstytucyjnego będzie niestety dalej trwał i kompromisu jak nie było, tak nie będzie.

Mam pytanie. Nie ośmieliłbym się pytać pana profesora w zakresie spraw merytorycznych z dyscypliny naukowej, którą pan profesor reprezentuje, dlatego że zarówno obrona pracy doktorskiej, jak i później stopień doktora habilitowanego te kwalifikacje w tym zakresie niewątpliwie potwierdzają, a w dodatku wniosek, który był złożony, dotyczący powołania na stanowisko profesora nadzwyczajnego, przeszedł podczas rady wydziału tak zdecydowaną większością głosów, że nie ma chyba wątpliwości co do kwalifikacji w tym zakresie. Natomiast mam kilka bardzo krótkich pytań związanych z ewentualną pracą w Trybunale Konstytucyjnym, z orzekaniem i z pojmowaniem wartości konstytucyjnych, dlatego że pan profesor jest specjalistą prawa karnego, natomiast niewątpliwie będzie musiał się zmierzyć, jeżeli dostanie pozytywną rekomendację i zostanie wybrany przez Wysoką Izbę, przede wszystkim z problemami natury konstytucyjnej.

Po pierwsze, chciałbym uzyskać odpowiedź na pytanie, czy pana zdaniem zasada trójpodziału władzy, która została zapisana w naszej konstytucji, pozwala władzy wykonawczej, czyli prezesowi Rady Ministrów, na niepublikowanie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego? To jest moje pierwsze pytanie.

Drugie pytanie do pana profesora. Jeżeli pan profesor będzie sędzią Trybunału Konstytucyjnego, to chciałbym dokładnie wiedzieć, według jakiej ustawy będzie pan profesor chciał procedować? Chodzi mi w szczególności o ocenę tego, co wydarzyło się w ostatnim czasie w Trybunale Konstytucyjnym, a więc stwierdzenie w całości niekonstytucyjności tak zwanej noweli naprawczej, czyli drugiej ustawy nowelizującej ustawę o Trybunale Konstytucyjnym. Wyrok w tej sprawie zapadł 9 marca tego roku.

Trzecie i ostatnie pytanie do pana profesora. Jak pan profesor rozumie pojęcie niezawisłości sędziowskiej oraz niezależności władzy sądowniczej, właśnie w kontekście podstawowej zasady ustrojowej, związanej z tym, o czym mówi nasza konstytucja, czyli z zasadą trójpodziału władzy? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie profesorze, proszę o udzielenie odpowiedzi.

Kandydat na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:

Przepraszam, tylko przybliżę mikrofon do ust, żeby było wyraźnie mnie słychać. Pierwsze pytanie, które pan mi zadał, dotyczyło kwestii, czy prezes Rady Ministrów powinien opublikować wyrok, nazwijmy to – wyrok, Trybunału Konstytucyjnego.

Poseł Borys Budka (PO):

Czy może odmówić?

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:

Proszę pana, jeżeli premier czy prezes Rady Ministrów nie publikuje takiego, załóżmy, wyroku, to ja się w tej kwestii na razie nie będę wypowiadał. Jeżeli pan uważa, że to jest delikt konstytucyjny albo że premier złamał przepisy prawa, to proszę uruchomić odpowiednie procedury, a macie państwo tutaj trzy możliwości. Po pierwsze, uruchomienie odpowiedzialności politycznej czy parlamentarnej, co w tym przypadku jest oczywiście niemożliwe, bo trzeba byłoby zgłosić konstruktywne wotum nieufności. Po drugie, możecie uruchomić procedurę odpowiedzialności konstytucyjnej, to też jest odpowiedzialność. Po trzecie, możecie także uruchamiać procedury karne, jeżeli tu oczywiście jakiś przepis prawa karnego został naruszony czy wypełnione jego znamiona. Tyle mogę panu odpowiedzieć w kwestii, czy tak zwany wyrok powinien być publikowany, czy niepublikowany i jaka jest ewentualna odpowiedzialność premiera za nieopublikowanie takiego wyroku. Natomiast z drugiej strony trzeba zwrócić uwagę, że przy tym trójpodziale władzy prezes Trybunału Konstytucyjnego za swoje czyny nie odpowiada w ogóle i w żadnym wymiarze. Nie wiem, czy dobrze zrozumiał pan moją odpowiedź. Ja nie chcę się wdawać w spór polityczny. Jeżeli zostanę sędzią Trybunału, to zapoznam się oczywiście bardzo dokładnie z materiałem, bo nie będę hipokrytą i nie będę twierdził, że bardzo dokładnie wszystko przeczytałem. Ostatnie wyroki Trybunału Konstytucyjnego są bardzo obszerne, ich uzasadnienia są również niezwykle obszerne, bo to ostatnie ma prawie 200 stron i trudno jest przebrnąć przez ten gąszcz różnych orzeczeń o niezgodności, o zgodności i o tym, że jakiś przepis nie jest niezgodny z konstytucją, czy różnych wyroków interpretacyjnych, zakresowych i tak dalej, i tak dalej.

Jeśli chodzi o drugie pytanie, to nie wiem, czy dobrze je zrozumiałem. Czy może mi pan poseł je przypomnieć?

Poseł Borys Budka (PO):

Oczywiście, panie profesorze.

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:

Według jakiej ustawy będę orzekał.

Poseł Borys Budka (PO):

Jakie przepisy proceduralne będzie pan profesor stosował.

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:

Powiem panu tak, nie wiem na razie i jeżeli będę orzekał, przypatrzę się sprawie i zdecyduję, a w moim orzecznictwie zobaczy pan, na co się zdecydowałem. To są kwestie bardzo mocno sporne i pan dobrze o tym wie tak samo jak ja, tak? Jest art. 197 konstytucji, jest tak zwany pełny skład w stanie konieczności, ustanowiony przez prezesa Trybunału, który wzbudza bardzo duże wątpliwości. Proszę pamiętać, że w trójpodziale władzy żadna władza nie może zyskiwać nad innymi ponad miarę. Co to znaczy ponad miarę? To ustalają pewnie też naukowcy w swoich pracach naukowych, natomiast mam czasami wrażenie, choć nie chcę tego akurat tutaj tak autorytatywnie wyrażać, że pewna władza uzurpuje sobie niekiedy kompetencje, które na pewno do niej nie należą. Na przykład postanowienie zabezpieczające, może mi pan poseł powiedzieć, co to jest?

Poseł Borys Budka (PO):

Bardzo chętnie, tylko myślę, że pan przewodniczący nie dopuści mojej odpowiedzi na pytanie zadane przeze mnie.

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:

Dobrze, to trzecie pytanie.

Poseł Borys Budka (PO):

Chętnie wdałbym się w polemikę, ale to nie ja jestem kandydatem na sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:

Trzecie pytanie dotyczące niezawisłości. Jeśli chodzi o niezawisłość, to niezawisły jest przede wszystkim sędzia, tak? Sąd jest niezależny, sędzia jest niezawisły i oczywiście on jest niezawisły w zakresie orzekania od wpływów zewnętrznych. Ale na co ja bym zwrócił uwagę? Sędzia powinien być niezawisły także od wpływów wewnątrz sądu, a z tą niezawisłością akurat w tym przypadku nie jest najlepiej. Pan poseł wie, w jaki sposób można usunąć sędziego Trybunału z urzędu, jakie jest postępowanie dyscyplinarne. To jest bardzo proste postępowanie dyscyplinarne i następnie jest orzeczenie Zgromadzenia Ogólnego Sędziów, zapadające chyba nawet zwykłą większością głosów, doprowadzające do pozbawiania mandatu sędziego. Odpowiedź w takim wymiarze powinna wystarczyć, dobrze?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Borys Budka (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Nie usłyszałem konkretnych odpowiedzi, ale oczywiście szanuję prawo pana profesora do takich odpowiedzi. Natomiast usłyszałem to, co najważniejsze, że pan profesor jeszcze nie przebrnął przez 200-stronnicowe uzasadnienie wyroku, co mnie niewątpliwie bardzo cieszy, że pan profesor wspomniał o wyroku z 9 marca. Bardzo dziękuję.

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:

No dobrze, ale proszę mnie nie łapać za słówka, bo wiemy, o co chodzi. Pan wie, o co chodzi i ja wiem, o co chodzi.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Do zadania pytania zgłosili się posłowie: pani poseł Gasiuk-Pihowicz, pani marszałek Barbara Dolniak, pan poseł Święcicki, pan poseł Arkadiusz Myrcha i pan poseł Robert Kropiwnicki. W związku z tym wedle tej kolejności będę udzielał państwu głosu. Bardzo proszę o zadanie pytania panią poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Dziękuję bardzo także panu posłowi, że przywołał treść naszego trzystopniowego porozumienia przedstawionego przez Nowoczesną, które dawało realną szansę wyjścia ze sporu wokół Trybunału Konstytucyjnego. Dzisiejsze…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale proszę się skoncentrować na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Dobrze. Dzisiejsze spotkanie da nam odpowiedź, czy kończymy spór wokół Trybunału Konstytucyjnego, korzystamy z tej szansy, która leży na stole…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dzisiejsze posiedzenie da odpowiedź, czy kandydat spełnia kryteria oczekiwane dla sędziego Trybunału Konstytucyjnego i tego się proszę trzymać.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

… i czy Prawo i Sprawiedliwość chce zakończyć działalność Trybunału Konstytucyjnego. Wybór nowego sędziego wyrzuci to porozumienie do kosza. Nie chcemy uczestniczyć w teatrze politycznym i nie odmawiamy państwu prawa opiniowania…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, proszę o pytanie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę o pytanie, bo na razie pytania nie słyszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Jedno zdanie wstępu, panie przewodniczący. Była możliwość wyrażenia przez pana posła Budkę jednego zdania ogólnego, bardzo proszę o równe traktowanie posłów, którzy znajdują się w tym momencie w sali. Jeszcze raz powtórzę, jeżeli Prawo i Sprawiedliwość chce reżyserować teatr polityczny, to my mówimy: sprawdzam. Dzisiejszy dzień jest właśnie takim dniem, kiedy chcemy sprawdzić, czy to, co państwo proponują, to jest granie na czas, czy realna możliwość wyjścia ze sporu i czy państwo ją odrzucą.

Jeżeli chodzi o pytania do kandydata na sędziego do Trybunału Konstytucyjnego, to chciałabym zastosować taką formułę, żeby móc usłyszeć odpowiedź po zadanym przeze mnie pytaniu, bo od odpowiedzi będzie zależała treść następnego pytania. Po pierwsze, czy brał pan udział w podejmowaniu przez Radę Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego uchwały z dnia 14 grudnia 2015 r. w sprawie obrony ładu konstytucyjnego oraz troski o szacunek dla konstytucji? Jeżeli brał pan udział i głosował, to bardzo proszę powiedzieć, czy głosował pan za, czy przeciwko podjęciu tej uchwały i dlaczego zdecydował się pan głosować w taki, a nie inny sposób?

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:

Pani poseł, przykro mi to powiedzieć, ale nie brałem udziału akurat w tym posiedzeniu rady.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Dlaczego?

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:

Po prostu chorowałem. Tak się złożyło, natomiast swoje zdanie niekiedy wyrażałem podczas posiedzeń rady wydziału.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

To bardzo proszę…

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:

Ale proszę pamiętać, że uchwała Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego nie została podjęta jakąś olbrzymią większością głosów. Nie pamiętam w tej chwili, jak to się układało, ale mniej więcej było to 60 do 40, może mniej. Przepraszam, ale nie pamiętam.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Dobrze. A jaki jest pana stosunek do tej uchwały i do treści merytorycznej tej uchwały?

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:

Proszę panią, ja ją przeczytałem i pewnie głosowałbym przeciw.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Czy pana zdaniem podjęcie przez większość parlamentarną Sejmu VIII Kadencji uchwał, mających na celu pozbawienie mocy prawnej wyboru pięciu sędziów Trybunału Konstytucyjnego przez Sejm VII Kadencji, wywołało jakiekolwiek skutki prawne? Proszę uzasadnić swoją odpowiedź.

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:
Szanowna pani poseł, ja mam na temat tych uchwał swoje zdanie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
To bardzo proszę o odpowiedź, bo chcielibyśmy się z nim zapoznać.

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:
Ale ponieważ te pytania zmierzają jednak w kierunku nadania mi pewnej zdecydowanej opcji politycznej, jestem zmuszony do uchylenia się od odpowiedzi na to pytanie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Nie, to jest pytanie merytoryczne.

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:
Ja mogę tylko, proszę pani, powiedzieć tak: sędziów Trybunału wybiera Sejm. To całkowicie samodzielna decyzja Sejmu. Jasne?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Dobrze, ale uchwała…

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:
Jeżeli Sejm zmienił tę decyzję, to nawet jeśli one są wadliwe, ale jest wybór nowych sędziów, to Trybunał nie może tego kwestionować. Musi to przyjąć do wiadomości i nie może być takiej sytuacji, że trzech sędziów przyjęto do urzędowania, dostają oni pieniądze, a nie są skierowani do orzekania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Bardzo panią poseł…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Ja pytałam o uchwałę…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Przepraszam, ale pierwsza zasadnicza uwaga. Pytania powinny dotyczyć tego, co jest istotą dzisiejszego posiedzenia, a więc zaopiniowanie, czy kandydat posiada wyróżniającą wiedzę prawniczą.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Dokładnie, to są te pytania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Pytanie kandydata na tematy bieżącej polityki…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Nie, nie. To jest merytoryczna…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
…godzi w apolityczność przyszłego sędziego.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Nie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Sędzia i kandydat na sędziego nie powinien ujawniać swoich poglądów politycznych, bo to go dyskwalifikuje.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Ja pytam…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Z tego też względu uważam za niedopuszczalne pytania, dotyczące bieżącej polityki. Nie chciałbym, aby posłowie upolityczniali Trybunał Konstytucyjny tak, jak robili to wcześniej i gorąco o to proszę. Proszę, ażeby pytania zmierzały do wykazania istnienia bądź też braku wyróżniającej wiedzy prawniczej i proszę, żeby do tego zmierzały pytania w oderwaniu od bieżącej polityki.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Odpowiedzi dotyczące bieżącej polityki, w moim przekonaniu będą upolitycznieniem i nie powinny mieć miejsca dziś w tej sali.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Dobrze. Wyróżniająca wiedza prawnicza, jak rozumiem, jest sprawdzana właśnie poprzez zadawanie pytań prawniczych. Ja nie pytam o opinię polityczną, tylko pytam o skutki prawne uchwał stwierdzających brak mocy prawnej uchwał podjętych przez Sejm VII Kadencji. To nie jest absolutnie pytanie polityczne, jest to pytanie merytoryczne i nie zgadzam się z panem przewodniczącym, że są to pytania polityczne, bo są to pytania merytoryczne. Uzyskałam odpowiedź w odniesieniu do uchwał o wyborze sędziów przez Sejm VIII kadencji dokonanych w grudniu 2015 r. Jeszcze raz powtórzę pytanie: czy pana zdaniem podjęcie przez większość parlamentarną Sejmu VIII kadencji uchwał, mających na celu pozbawienie mocy prawnej wyboru pięciu sędziów Trybunału Konstytucyjnego przez Sejm VII kadencji wywołało jakiekolwiek skutki prawne? Prawne, a nie polityczne, panie przewodniczący. Proszę o odpowiedź na pytanie o skutki prawne takich uchwał.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy pani poseł ma jeszcze dalsze pytania?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To proszę je zadawać.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

To bardzo proszę o odpowiedź na to pytanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę zadawać pytania.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ale ja chcę uzyskać odpowiedzi.

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:

Ja nie wiem…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie profesorze, z uwagi na to, że pytań będzie wiele i niektóre będą się ze sobą pokrywać proponuję, żeby w tej sali wybrzmiały pytania, na które pan profesor później odpowie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wniosek formalny, pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, szanowni koledzy z Nowoczesnej próbują uzyskać tutaj rozstrzygnięcie sporu prawnego i politycznego, który jest skomplikowany i który dzieli opinię publiczną. Oczywiście, że jest skomplikowany, bo jako poseł niezrzeszony mam całkiem inne zdanie niż pan poseł i pani Kamila i mam do tego prawo. Proszę wybaczyć, proszę państwa, ale pytania te są jednak niemerytoryczne i to z takiego powodu, że zmierzają…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Absolutnie merytoryczne.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Ale proszę pozwolić mi…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ja pytam o kwestie prawne.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Proszę mi nie przerywać, pani poseł.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę pozwolić panu posłowi Sanockiemu na dokończenie wniosku.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Chciałbym uzasadnić mój wniosek. Ja proszę o niezadawanie bądź uchylanie tych pytań, bo one nie zmierzają do sprawdzenia wiedzy prawniczej kandydata, tylko do postawienia go w sytuacji, kiedy on się musi opowiedzieć po którejś stronie tego skomplikowanego sporu prawniczego i politycznego. Moim zdaniem pytania te są po prostu pytaniami niemerytorycznymi, dlatego proszę o ich uchylenie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Z wnioskiem formalnym zgłasza się pani przewodnicząca Małgorzata Wassermann. Proszę bardzo.

Poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Szanowni państwo, ja bym chciała zwrócić uwagę na jeszcze jeden fakt. Mianowicie jeżeli dojdzie do pozytywnego zaopiniowania kandydatury, a potem wybrania pana profesora na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego, to być może przyjdzie mu zmierzyć się z tym problemem w zakresie wyrokowania. W związku z powyższym rzeczą absolutnie niedopuszczalną jest zadawanie mu teraz pytań w tym zakresie, a potem stawianie ewentualnych zarzutów, że on już w tym zakresie się wypowiedział i jest stronniczy. Panie przewodniczący, wnoszę o to, żeby pan przewodniczący nie dopuszczał tych pytań. Apeluję też do pana profesora, żeby na te pytania nie odpowiadał, bowiem z wielkim zadowoleniem i satysfakcją przyjmujemy fakt, że nikt nie kwestionuje pana ogromnych osiągnięć zawodowych, natomiast odnoszę takie wrażenie, że będzie próba naciągnięcia pana na wyrażenie swojego stanowiska politycznego, co stanie się przedmiotem ataku na pana nie tylko teraz, ale potem być może będzie podstawą wniosków o wyłączenie pana w zakresie orzekania, bo pan już w tym zakresie zajął stanowisko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Z wnioskiem formalnym zgłasza się pan poseł Marek Ast. Proszę bardzo.

Poseł Marek Ast (PiS):

Ja chciałbym poprzeć wniosek pana przewodniczącego i doprecyzować, abyśmy przyjęli taki tryb procedowania, jaki zwykle przyjmujemy. Najpierw posłowie zgłaszają pytania, a następnie kandydat na te pytania odpowiada. Przede wszystkim prosiłbym, żeby unikać sytuacji, do której doszło przed momentem, a więc jakby przesłuchania kandydata przez posła, bo nie taki jest cel dzisiejszego posiedzenia Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Z kolejnym pytaniem zgłasza się…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Z wnioskiem formalnym zgłasza się pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Panie przewodniczący, panie profesorze, proszę państwa, osoba, która kandyduje na stanowisko sędziego, powinna mieć wiedzę nie tylko w kwestii przepisów materialnych, ale również przepisów proceduralnych. W związku z tym pan profesor kandydując

na sędziego Trybunału Konstytucyjnego musi mieć wiedzę również w tym zakresie. Jakiej odpowiedzi udzieli pan profesor, to już jest decyzja pana profesora, natomiast wydając opinię odnośnie do kandydata, posłowie muszą mieć pełny obraz wiedzy pana profesora, również w zakresie instytucji, czyli Trybunału Konstytucyjnego, do składu którego pan profesor kandyduje. Dlatego też posłowie mają prawo…

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

To jest kwestia poglądów.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Nie, to nie jest kwestia poglądów politycznych czy jakichkolwiek, to jest kwestia stanowiska prawnego, a to są zupełnie różne kwestie. My pytamy o stanowisko prawne, a nie o stanowisko polityczne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale nie w konkretnej sprawie.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Nie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie w konkretnej sprawie.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Panie przewodniczący, pytamy o stanowisko dotyczące ogólnych kwestii proceduralnych, jak pan profesor oceni sytuację x lub y, która w przyszłości może się pojawić, ale nie musi. Niemniej jednak chcemy mieć informację o szerokim spektrum wiedzy pana profesora w dziedzinie dotyczącej Trybunału Konstytucyjnego. Jeżeli pan profesor uzna, że powinien odpowiedzieć w określony sposób, to to uczyni. To jest akurat prawo pana profesora, a więc udzielenie odpowiedzi na pytanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś wnioski formalne? Nie ma. Wobec tego proszę…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

…o zadanie pytania pana posła…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Nie, ja jeszcze mam pytania. Przecież wyraźnie o tym mówiłam.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To proszę zadawać pytania.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Dobrze. Chciałabym zadać jeszcze szereg pytań, dotyczących kwestii fundamentalnych dla funkcjonowania praworządności w Polsce. Czy pana zdaniem Prezydent Rzeczypospolitej ma prawo odmówić przyjęcia ślubowania od sędziów Trybunału Konstytucyjnego, mimo wyraźnych wskazań wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 grudnia 2015 r.? Proszę uzasadnić swoją odpowiedź.

Kolejne pytanie. Czy pana zdaniem prezes Rady Ministrów powinna umożliwić ogłoszenie w Dzienniku Ustaw wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 marca 2016 r. wydanego w sprawie K 47/15? Także proszę o uzasadnienie odpowiedzi.

Czy pana zdaniem brak ogłoszenia w Dzienniku Ustaw RP wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie K 47/15, wypełnia znamiona czynu zabronionego? Także proszę o uzasadnienie swojej odpowiedzi.

Czy pana zdaniem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, zapadłe po dniu 9 marca 2016 r., powinny być niezwłocznie ogłaszane w organie urzędowym, w którym akt normatywny, do którego odnosi się orzeczenie, był ogłoszony? Też będę prosiła o uzasadnienie odpowiedzi.

Kolejne pytanie. Czy pana zdaniem brak ogłoszenia orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, zapadłych po dniu 9 marca 2016 r., będzie wypełniać znamiona czynu zabronionego? Także proszę o uzasadnienie odpowiedzi.

Kolejne pytanie. Udziału ilu sędziów TK wymaga obecnie, pana zdaniem, orzekanie w pełnym składzie Trybunału Konstytucyjnego?

Kolejne pytanie. Czy pana zdaniem, gdyby uchwalona została ustawa o likwidacji Trybunału Konstytucyjnego, która weszłaby w życie bez okresu *vacatio legis*, to czy korzystałaby ona z domniemania konstytucyjności i Trybunał Konstytucyjny nie miałby możliwości zbadania jej zgodności z konstytucją? Także proszę o uzasadnienie.

Czy jest pan zwolennikiem wprowadzenia całkowitego zakazu przerywania ciąży? Bardzo proszę o uzasadnienie odpowiedzi. Czy pana zdaniem kobieta nie ma prawa lub ma prawo domagać się przerwania ciąży, gdy ciąża stanowi zagrożenie dla jej życia i zdrowia?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, a jaki to ma związek z zaopiniowaniem kandydata? Może pani wskazać? Radziłbym skoncentrować się na tym, co jest istotą dzisiejszego posiedzenia, bo w ten sposób możemy zadawać pytania przez cały miesiąc non stop…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

…i jeszcze pewnie nam czasu zabraknie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący. Szereg organizacji pozarządowych stoi na stanowisku, że należy przeprowadzać jak najbardziej otwarte i publiczne przesłuchania kandydatów na sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ale czy mogę dokończyć? Proszę mi…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

…chodzi o wyróżniającą wiedzę prawniczą…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Proszę mi nie przerywać.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

…a nie o poglądy na temat…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, proszę mi nie przerywać.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

…ściśle określonych spraw.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Czy mogę dokończyć jedno zdanie? Naprawdę, proszę mi nie przerywać. Odpowiadam na pytanie. Szereg organizacji pozarządowych stoi na stanowisku, że te wysłuchania powinny mieć charakter jak najbardziej publiczny i szeroki właśnie po to, aby wiedzieć jakiego kandydata wybieramy i jakie ma poglądy. Proszę zwrócić uwagę na przykład na to, że…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

A właśnie…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

…w Stanach Zjednoczonych…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

…kandydat na sędziego nie ma prawa…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

…dyskusja na temat kandydata toczy się przez wiele miesięcy właśnie po to…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

…ujawniać swoich poglądów na różne sprawy, bo to go dyskwalifikuje.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Absolutnie nie. W mojej ocenie absolutnie nie i jest to ocena poparta przez szereg organizacji pozarządowych, którym zależy na jak najbardziej transparentnym procesie wyboru sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Kolejne pytanie. Jak ocenia pan możliwość wprowadzenia współpłacenia przez obywateli za określone świadczenia medyczne, w świetle brzmienia art. 68 ust. 2 Konstytucji RP? Obywatelom niezależnie od ich sytuacji materialnej władze publiczne zapewniają równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych, a warunki i zakres udzielanych świadczeń określa ustawa.

Jeszcze chciałabym zadać pytanie dotyczące Kodeksu postępowania karnego. Jak ocenia pan zmianę Kodeksu postępowania karnego, wprowadzoną ustawą z dnia 11 marca 2016 r., która ma na celu odejście od modelu procesu kontradyktoryjnego na rzecz modelu zachowującego nadrzędność prawdy materialnej? Proszę uzasadnić swoją odpowiedź.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłasza się pani w kwestii formalnej?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze, uwzględnię pani zgłoszenie w kolejności. Bardzo proszę, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Jeszcze raz dzień dobry, panie profesorze. Ja mam pytania dotyczące w pierwszej kolejności zasady *vacatio legis*. Jakie jest zdanie pana profesora na temat tej zasady i uchwalania ustaw, które tej zasady zostają pozbawione, to znaczy nie obejmują tego okresu, który chociażby panu, jako potencjalnemu przyszłemu sędziemu Trybunału Konstytucyjnego, pozwalałby na to, żeby w tym okresie między ogłoszeniem ustawy w Dzienniku Ustaw, a jej wejściem w życie, na zbadanie konstytucyjności ustawy? Jeżeli ustawodawca *vacatio legis* nie przewidział, to jak pan profesor rozumie art. 195 ust. 1 konstytucji? Ja go odczytam: Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego w sprawowaniu swojego urzędu – o to sformułowanie mi chodzi w szczególności – są niezawiśli i podlegają tylko konstytucji. To jest pierwsza kwestia.

Mam również pytanie związane z kwestią badania konstytucyjności. Czy odkładanie w czasie zbadania zgodności ustawy z konstytucją i rozpoznawania skarg czy pytań prawnych kierowanych przez sądy nie wywołuje u pana profesora obawy, że Trybunał Konstytucyjny będzie badał inne ustawy, nie badając wcześniej uchwalonej ustawy o organizacji Trybunału i trybie postępowania przed Trybunałem i będzie orzekał na podstawie ustawy, która z czasem okaże się niekonstytucyjna? Czy w ocenie pana profesora niesie to za sobą ryzyko bądź niebezpieczeństwa orzekania na podstawie niekonstytucyjnej ustawy, nie tylko w kwestii badania zgodności ustaw z konstytucją, ale także w przypadku badania czy rozpoznawania skarg konstytucyjnych wnoszonych przez obywateli i jeszcze w jednej bardzo ważnej kwestii, a mianowicie pytań prawnych, które do Trybunału Konstytucyjnego kierują sądy i na podstawie odpowiedzi na te pytania wydają orzeczenia już w indywidualnych sprawach, dotyczących poszczególnych obywateli, które mogą mieć szeroki zakres? W takiej sytuacji w przypadku stwierdzenia niekonstytucyjności ustawy, na podstawie której orzeka Trybunał…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł…

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ale panie pośle…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

…proszę o pytanie, a nie o wywody.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ja zadaję pytanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pytań jest jeszcze wiele. Będzie pani miała czas zaprezentować swoje stanowisko w wystąpieniu sejmowym, natomiast teraz ja nie proszę o wywody, proszę o pytanie.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Momencik, to jest moje pytanie, a uściślam je dlatego, żeby nie było wątpliwości, o jaką kwestię w tej dziedzinie mi chodzi. Ale jeżeli pan przewodniczący uważa, że to pytanie zostało zadane w wystarczającym zakresie, to przejdę do następnych pytań.

Jak pan profesor traktuje kwestię zdania odrębnego? Zdanie odrębne zgłosić można od wyroku, co oznacza, że tylko w tym przypadku, jeżeli sędzia wyraża zdanie odrębne, jest ono skuteczne.

Mam również pytanie, które pojawiło się w związku z odpowiedzią pana profesora, w której odniósł się pan do kwestii niezawisłości sędziowskiej. Nie bardzo rozumiem wypowiedź pana profesora dotyczącą niezawisłości sędziów i niezawisłości czy niezależności sądu, bo bez względu na to, w stosunku do którego podmiotu ujmiemy to, co pan profesor różnicuje, sędzia to sąd. W związku z tym mam pytanie, jak pan profesor ocenia tę kwestię i dlaczego różnicuje podmiot zwany sędzią od podmiotu zwanego sądem, gdy w gruncie rzeczy chodzi o niezależność sądu w wydawanej decyzji, bo sąd to sędziowie?

Mam jeszcze jedno pytanie. Czy w sytuacji gdyby Trybunał Konstytucyjny nie badał kwestii konstytucyjności ustawy dotyczącej Trybunału przed rozpoznawaniem innych spraw, to czy nie doszłoby do naruszenia art. 188 konstytucji?

Mam również kolejne pytanie. Jak pan profesor ocenia art. 2 ust. 1 ustawy z 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, zgodnie z którym ogłoszenie aktu normatywnego w dzienniku urzędowym jest obowiązkowe? Art. 3 tej ustawy stanowi o niezwłocznym ogłaszaniu aktów normatywnych. Co według pana profesora oznaczają te zwroty? Ponadto jak pan profesor rozumie kwestię wyroków Trybunału, jeżeli chodzi o art. 190, a więc ich powszechność i ostateczność?

Mam jeszcze ostatnie pytanie, dotyczące też użytego przez pana zwrotu – uzurpuje władzę. Co oznacza według pana profesora ten zwrot? Na czym miałaby polegać, według pana profesora, uzurpacja władzy przez określoną władzę, czy to władzę sądowniczą, wykonawczą czy ustawodawczą w stosunku do innej władzy?

Mam również jeszcze jedno pytanie. Przepraszam. Czy pan profesor zna przepisy, a jeżeli tak, to bardzo proszę o ich wskazanie, oczywiście nie artykułami, ale gdzie one się znajdują, które pozwalają władzy wykonawczej na ocenę czynności procesowych podejmowanych przez sędziów? To będzie bez znaczenia, czy są to sędziowie sądów powszechnych, czy sędziowie Trybunału Konstytucyjnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja tylko chciałem podkreślić w kwestii niezależności sądów i niezawisłości sędziów, że są to sformułowania art. 178 konstytucji, który w tym przepisie stanowi o niezależności sądów i niezawisłości sędziowskiej. Pragnę podkreślić, że właśnie tych konstytucyjnych sformułowań użył pan profesor. Bardzo proszę, pan poseł Marcin Święcicki.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

W woli zapewnienia możliwości wypełnienia przepisu z art. 194 konstytucji, aby móc sprawdzić, czy kandydat wyróżnia się wiedzą prawniczą, ja bym chciała zadać pytanie, czy pan profesor zapisuje te pytania, bo wydaje mi się, że bez ich zapisania, nie ma możliwości udzielenia precyzyjnej odpowiedzi na te pytania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Myślę, że pytanie jest nie na miejscu. Bardzo proszę, pan poseł Marcin Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym oderwać się całkowicie od bieżących spraw krajowych. W życiorysie kandydata zwróciło moją uwagę jego doświadczenie zagraniczne, liczne staże na wielu uniwersytetach zagranicznych oraz udział w wielu międzynarodowych konferencjach naukowych. W związku z tym i zgodnie z apelem pana przewodniczącego, chciałem zadać pytanie dotyczące wiedzy prawniczej naszemu kandydatowi. Czy spotkał się pan z tym, że w jakimś kraju orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego nie są przez władzę wykonawczą publikowane dlatego, że mają takie czy inne defekty czy coś innego, a w związku z tym władza wykonawcza nie publikuje tych orzeczeń? Jak wiedza prawnicza w tych krajach, do których pan jeździł, o tym traktuje, jakie są uzasadnienia prawników, jeśli takie precedensy, jeśli takie przypadki mają miejsce? Czy zna pan chociaż jeden taki przypadek, że władza wykonawcza odmówiła publikacji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego? W jakim kraju to było? Co na ten temat mówiła wiedza prawnicza i koledzy profesorowie prawa?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłasza się pan poseł Arkadiusz Myrcha. Proszę o zadanie pytania.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie profesorze, żałuję, że unika pan na razie udzielania odpowiedzi, ale rozumiem, że nie chce się pan stawiać w niekomfortowej sytuacji. Nie mniej jednak Komisja i przesłuchanie podczas posiedzenia Komisji służy temu, żeby właśnie poznać, jakie stanowiska w kluczowych dla funkcjonowania państwa sprawach reprezentuje kandydat na sędziego Trybunału Konstytucyjnego, który jest jednak fundamentalną dla funkcjonowania demokratycznego kraju instytucją. Natomiast pozwolę sobie zadać cztery pytania. One nie będą miały żadnych konotacji politycznych i będą stanowiły tylko o prawie, bo o takich… Słucham?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

[wypowiedź poza mikrofonem]

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Nie wnikam. Próbując odwołać się do apelu pana przewodniczącego, a mianowicie, żeby weryfikować wiedzę prawniczą, natomiast trudno nam to weryfikować o tyle, że pan profesor jest karnistą, więc nie będziemy zadawać pytań o orzecznictwo Sądu Najwyższego z tego zakresu, bo nie temu to przesłuchanie ma służyć. Natomiast chciałbym zadać podstawowe pytanie i to jest takie pytanie, które mogłoby paść na egzaminie z prawa konstytucyjnego dla studenta pierwszego roku, a mianowicie proszę wskazać obecne podstawy prawne funkcjonowania Trybunału Konstytucyjnego. Chodzi mi o przepisy konstytucji i o ustawę. To jest jedna rzecz.

Czy w ogóle co do zasady istnieje podstawa prawna, aby odmówić publikacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego?

Trzecia kwestia. Czy w pana opinii Sejm co do zasady może uchwałą odwołać wybranych przez Sejm sędziów Trybunału Konstytucyjnego?

Czwarte pytanie. Czy Trybunał Konstytucyjny może orzekać bezpośrednio na podstawie przepisów konstytucji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Z wnioskiem formalnym zgłasza się pani przewodnicząca Małgorzata Wassermann. Proszę bardzo.

Poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Szanowny panie przewodniczący. Ja zgłaszam taki wniosek, żebyśmy po stosownej odpowiedzi ze strony kandydata, przeszli od razu do głosowania, bowiem – po pierwsze – nie słyszę nowych pytań, a druga sprawa jest taka, że te pytania cały czas krążą wokół jednego tematu. Państwo chcecie za wszelką cenę zmusić pana profesora do tego, żeby ocenił bieżący spór polityczny, który w Polsce toczy się od kilku miesięcy. Państwo w ogóle nie bierzecie pod uwagę faktu, że panu profesorowi być może przyjdzie wypowiadać się w tym zakresie, bo jeszcze nie wiemy, jakie tutaj będą rozstrzygnięcia i co trafi pod obrady Trybunału, bo wtedy pan profesor będzie musiał wyrazić swoje stanowisko. Szanowni państwo, nie próbujcie zmuszać pana profesora do tego, czego wszyscy jesteśmy uczestnikami, co dla mnie jako prawnika jest rzeczą, powiedziałabym, niepojętą, że obecnie urzędujący prezes Trybunału Konstytucyjnego chodził i chodzi po środkach masowego przekazu i po prostu prezentuje swoje stanowisko w wielu sprawach, również w zakresie wyrokowania, które ma odbyć się następnego dnia czy w kolejnym okresie. Naprawdę, jeżeli cały czas ze strony opozycji pojawia się zarzut związany z tym, że dochodzi tutaj do pewnych działań o charakterze politycznym, to naprawdę pozwólmy profesorowi, kandydatowi na to stanowisko, aby mógł zachowywać się tak, jak powinien zachowywać się kandydat na sędziego, a potem sędzia i po prostu w ogóle nie wyrażać swojego stanowiska, po pierwsze, w zakresie bieżącej polityki, a po drugie, w zakresie tego, co może być przedmiotem orzekania i rozstrzygania przez niego przez najbliższe dziewięć lat.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Głos chciał zabrać przedstawiciel wnioskodawców. Proszę bardzo, pan poseł profesor Bernacki.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jest mi nad wyraz głupio i mówię to zupełnie uczciwie. Mówię to jako tytularny profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i mówię to jako przedstawiciel polskiego środowiska naukowego. Przepraszam pana profesora za ten sposób traktowania przez moich kolegów posłów, polityków, którzy starając się sprawdzić pana wiedzę prawną, stawiają siebie ponad Radę Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Przed tą radą wydziału pan stanął i ta rada wydziału zadecydowała o nadaniu panu stopnia doktora habilitowanego w zakresie nauk prawnych. To ten uniwersytet i ten wydział zatrudnił pana na stanowisku profesora nadzwyczajnego w zakresie prawa. Podzielam pogląd pani przewodniczącej Małgorzaty Wassermann, że zajmowanie przez pana stanowiska w bardzo konkretnych i bardzo określonych kwestiach, jednoznacznie zostanie wykorzystane w przyszłości. Oburza mnie zadawanie pytania panu profesorowi, które zadaje się studentom pierwszego roku i pierwszego semestru studiów prawniczych z zakresu prawa konstytucyjnego. Szanowni państwo, część posłów zasiadających w tym parlamencie ukończyła studia w różnych dziedzinach i w różnych dyscyplinach. Z różnym skutkiem i na różnym poziomie ci ludzie przebywający w parlamencie te studia ukończyli. Ja jako profesor nigdy, ale to nigdy nie starałem się oceniać przydatności i zdolności merytorycznej jakiegokolwiek posła, ponieważ dzierży on mandat Rzeczypospolitej. Ale jednocześnie odczuwam niesamowity dyskomfort z powodu tej właśnie sytuacji, kiedy państwo przepytują człowieka, który ma niejako potwierdzoną wiedzę w zakresie prawa. Te pytania…

Poseł Marcin Święcicki (PO):

To po co to posiedzenie w ogóle?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Po co to przesłuchanie?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę nie przeszkadzać przedstawicielowi wnioskodawców? Panie profesorze Bernacki, proszę bardzo.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS) – spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, ja będę słuchał przede wszystkim pana przewodniczącego, natomiast tak naprawdę wedle porządku posiedzenia Komisji, nie ma sensu wsłuchiwać się w te, powiedziałbym, uszczypliwości, które kierowane są z państwa strony. Szanowni państwo, ten tryb procedowania Komisji powinien wyglądać tak, jak przedstawił to pan przewodniczący, natomiast…

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Moje pytanie dotyczyło tego, czy można orzekać bezpośrednio na podstawie konstytucji?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, nie udzieliłem panu głosu. Proszę przestrzegać elementarnych zasad postępowania przed Komisją. Panie pośle, przywołuję pana do porządku.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS) – spoza składu Komisji:

Ja zakończę swoją wypowiedź jednym prostym stwierdzeniem. Szanowni państwo, wszystko jest kwestią smaku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Do pytania zgłosiła się pani poseł profesor Krystyna Pawłowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Wniosek formalny, panie przewodniczący.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Dziękuję, panu przewodniczącemu.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, wniosek formalny.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chciałam powiedzieć…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Po wystąpieniu pani poseł.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chcę powiedzieć, że podobnie jak pan profesor Bernacki, jestem bardzo niemile zaskoczona, a właściwie to nie jestem zaskoczona, bo trzy razy byłam kandydatem Prawa i Sprawiedliwości w czasach, kiedy Prawo i Sprawiedliwość miało mniejszość i spotykałam się z podobnym traktowaniem. Ja rozumiem, że jak opozycja nie ma pomysłów, to musi postawić pod ścianą i politycznie zastrzelić kandydata. Natomiast obie panie, co do których nie powiem, jak je nazwał pan Kukiz, ale to odpowiada i zgadza się ze sposobem odpytywania i przesłuchiwania przez nie pana kandydata. Niech pani zajrzy do konstytucji. Jeśli pani kończyła prawo, to niech pani chociaż raz zajrzy do konstytucji przed swoim wystąpieniem gdziekolwiek i niech pani przeczyta, że jedynym kryterium jakie jest, to jest kryterium wyróżniającej się wiedzy prawniczej. Jakie pani ma kompetencje do oceny wyróżniającej się wiedzy prawniczej? Pani przedstawia tylko i wyłącznie kazusy światopoglądowe i polityczne. Pani myśli, że pani osobę, która zajmowała się cały czas nauką, postawi pani pod ścianę, a drugi z kolegów powie: o wyrok, wyrok, widzisz – wyrok. Po prostu jest to śmieszne. Kompromitujecie się. Znam pana profesora Jędrzejewskiego z wydziału prawa od 35 lat i nigdy nie włączał się on w sprawy polityczne. Nigdy. Zawsze miał fantastyczne wykłady. Wiem, że studenci je bardzo lubili i dzięki

temu między innymi na wydziale, który niestety dziś w przeważającej większości, tak bym powiedziała, ma przekonania platformiane, lewicowe…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Proszę nie krzyczeć, spokojnie.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

…został wybrany na dyrektora instytutu, co świadczy o nim bardzo dobrze, bo to znaczy, że on potrafił pogodzić wszystkie środowiska. Chcę też powiedzieć paniom, że ja osobiście nie wierzę pani, kiedy pani mówi, że pani kończyła prawo, ale proszę zajrzeć do konstytucji i proszę przeczytać art. 53 ust. 7, który stanowi, że nikt nie może być przez organy władzy publicznej upoważniony czy zobowiązany do przedstawiania swojego światopoglądu, poglądu i tak dalej. My reprezentujemy tu władzę publiczną. Pani nie ma prawa swoich frustracji lewackich wylewać tutaj na pana kandydata z naszej strony…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Co to za język? Panie przewodniczący, proszę reagować.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Proszę się nie odzywać, teraz ja mówię.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

To jest jakaś karczemna awantura.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Proszę pani, myszko agresorko, teraz ja mówię.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Krzyki, epitety…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, nie udzieliłem pani głosu. Proszę…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

To jest karczemna awantura.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Bardzo proszę, żeby…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie udzieliłem państwu głosu.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

To się nadaje do Komisji Etyki.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

…pan przewodniczący nie udzielał głosu…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Pan się pod tym podpisuje.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

…i ucinał dyskusję, które mają tylko i wyłącznie charakter polityczny i światopoglądowy.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

To jest do Komisji Etyki – wrzaski, krzyki, epitety…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chcę też powiedzieć…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Co państwo robią z Sejmu? Gdzie jest przyzwoitość?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

…że różnego rodzaju organizacje pozarządowe…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Proszę się pod tym nie podpisywać dla dobra i godności Rzeczypospolitej i Sejmu.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
…które zawsze i zwykle zabierały głos w przesłuchaniach kandydatów…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Gdzie jest godność tego miejsca?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
…do Trybunału Konstytucyjnego, nigdy nie miały…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Gdzie jest godność tego miejsca?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Pani poseł, proszę kończyć.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
…umocowania ustawowego…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący, proszę reagować.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę kończyć wypowiedź.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
…nigdy nie miały prawa do odpytywania kandydatów…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Jesteśmy w Sejmie Rzeczypospolitej. Gdzie godność?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
…ponieważ zawsze było to nadużycie z ich strony…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Gdzie przyzwoitość?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Pani poseł…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
…i nadużycie ze strony…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę kończyć wypowiedź.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Tak jest, ja tylko staram się jednak dojść do głosu, żeby myszka agresorka pozwoliła mi powiedzieć…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę kończyć wypowiedź.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę bardzo…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Jeśli można, to bardzo proszę, żeby…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący, wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
…do pytania zgłosiło się…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Ja już kończę wypowiedź…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
…jeszcze dwóch…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Panie przewodniczący, ja tylko chciałam prosić, żeby pan nie dopuszczał do głosu i żeby pan to po prostu ucinał. Oni są gotowi na atakowanie *usque ad mortem defecatam*. Proszę zajrzeć sobie do słownika. Proszę o zakończenie tej części.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Do zadania pytania zgłosiło się jeszcze dwóch posłów.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Wniosek formalny, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę nie przerywać wtedy, kiedy przewodniczący zabiera głos.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Udzielę pani głosu, jak tylko dokończę swoją wypowiedź.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Dobrze, bardzo chciałabym się odnieść…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Do głosu zapisało się jeszcze dwóch posłów i proponuję, aby listę pytających zamknąć z tego względu, że jak widać, pytania się powtarzają. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że lista została zamknięta. Pani poseł z wnioskiem formalnym?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Tak, z wnioskiem formalnym.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący, chciałabym zwrócić uwagę na to, że to, co się tutaj działo, to była karczemna awantura. Gdzie jest godność? Gdzie jest przyzwoitość, która powinna cechować Sejm Rzeczypospolitej? To, co daje mi prawo do zadawania pytań, to absolutnie nie moja wiedza prawnicza. Tu mogłaby być nauczycielka polskiego, mógłby być lekarz, ale są oni upoważnieni do zadawania tych pytań dlatego, że ta Komisja jest po to, żeby te pytania zadawać. Ja nie kwestionuję wyróżniającej się wiedzy prawniczej pana profesora, ja chcę poznać jego odpowiedzi dotyczące bieżących, ważnych i fundamentalnych kwestii, związanych z porządkiem prawnym.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Pani poseł, postawiła pani pytania.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Jeżeli mówimy w tym momencie o tym, że ktoś się tu zachowuje agresywnie, to naprawdę trudno nie stwierdzić, że agresywnie zachowuje się słoń agresor, a nie myszka agresorka. Jeszcze jedno pytanie. Ta Komisja jest po to…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Pani poseł, ale pani żadnego wniosku do tej pory nie złożyła.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

…aby te pytania zadawać. Proszę nie nakładać cenzury posłom. Naprawdę, to nie jest komuna, żyjemy w demokratycznym państwie prawa. Co jak co, ale my pytania mamy prawo zadawać. Może nie paść na nie odpowiedź, ale mamy prawo zadawać pytania, bo inaczej po co ta Komisja?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, wniosek formalny miał być. Jaki on jest?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Wniosek formalny – proszę reagować na to, co nie licuje z godnością Sejmu Rzeczypospolitej i z godnością posła, bo pan się inaczej pod tym podpisuje.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, z wnioskiem formalnym zgłasza się pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Ja mam, panie przewodniczący, wniosek formalny, aby pan przewodniczący reagował na sytuacje, w której wypowiedzi posłów są absolutnie niegrzeczne i nie przystają Wysokiej Izbie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Właśnie.

Poseł Marek Ast (PiS):

Przed momentem mieliśmy sytuację, w której pani profesor Pawłowicz występowała być może emocjonalnie, ale w sposób absolutnie kulturalny. Pani poseł Gasiuk…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ad mortem defecatam – to jest kulturalnie, tak?

Poseł Marek Ast (PiS):

Panie pośle Kropiwnicki…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Kulturalne? Na pewno nie.

Poseł Marek Ast (PiS):

Prosiłbym pana przewodniczącego, właśnie…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zwracam uwagę pani poseł Gasiuk-Pihowicz, pani każdemu przerywa wypowiedź. Proszę o powściągliwość.

Poseł Marek Ast (PiS):

Dokładnie, panie przewodniczący, na tym polega mój wniosek. Pani poseł Gasiuk-Pihowicz kolejny raz pokazuje, w jaki sposób torpeduje się posiedzenia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Pani poseł Gasiuk-Pihowicz próbowała przed momentem zakrzyczeć panią poseł profesor Pawłowicz. Pan Kropiwnicki przed momentem wpisał się w ten sposób procedowania, tak że proszę o reagowanie w takim momencie, kiedy posłowie próbują przeszkadzać swoim kolegom z Komisji. Pani poseł Gasiuk-Pihowicz mimo tego, że miała bardzo długą wypowiedź, to nikt jej nie przeszkadzał i nikt nie przerywał.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Do pytania zgłosił się jeszcze pan poseł Robert Kropiwnicki i Michał Szczerba. Wcześniej Komisja zdecydowała o zamknięciu listy osób, które zgłosiły się do zadania pytania.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, może niech pan profesor odpowie na pytania, które padły dotychczas? Tych pytań jest dużo i myślę, że warto też dla uspokojenia, żeby kandydujący pan profesor mógł się wypowiedzieć i wtedy przejść do następnej rundy pytań.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ależ będzie się wypowiadał. Proszę zadać pytanie.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

W kwestii natury ogólnej powiem tak, że używanie wulgarnych słów, nawet w językach obcych podczas posiedzenia Komisji, jest nieprzyzwoite i naprawdę możemy używać…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, proszę zadać pytanie.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dobrze, zaraz zadam pytanie, ale panie przewodniczący, padły tutaj słowa wulgarne i myślę, że również na to warto reagować. Mówienie po łacinie czy w innym języku obcym może kogoś obrażać. Myślę, że mówienie tego w taki sposób jest niestosowne w stosunku do gości, w tym również w stosunku do pana profesora Jędrzejewskiego. Uważam, że należy protestować, ale przejdę do pytań.

Panie profesorze, jest pan specjalistą od bezprawia w prawie karnym. Tym się pan zajmował i temu poświęcił pan i doktorat, i rozprawę habilitacyjną. Myślę, że warto z punktu widzenia jako takiego bezprawia, na którym się pan pewnie lepiej zna, zastanowić się i tu mam do pana pytanie. Czy Sejm obecnej kadencji może w jakikolwiek sposób wpływać na uchwały, a nie ustawy, Sejmu wcześniejszej kadencji? Czy może na przykład unieważnić uchwałę o wyborze rzecznika praw obywatelskich? Czy taka sytuacja jest dopuszczalna z punktu widzenia prawa? To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. Chciałem zapytać o relacje konstytucji i europejskiej konwencji praw człowieka. W jaki sposób, według pana, należy stosować europejską konwencję praw człowieka? Czy należy dawać prymat rozwiązaniom proponowanym często przez orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, czy należy dążyć do wypracowywania własnych rozwiązań na gruncie konstytucji?

Kolejne podobne pytanie dotyczy relacji konstytucji z prawem europejskim. Na ile według pana konstytucja powinna ulegać wpływom prawa europejskiego, mówię tutaj o prawie Unii Europejskiej i orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu, a na ile powinna konstytucja czy generalnie polski parlament, stawać, można powiedzieć, w opozycji do tego prawa? Mamy, pewnie znane panu, koncepcje przyjaznej interpretacji konstytucji, ale również są dopuszczalne inne poglądy, które funkcjonują. Chciałbym pana prosić o informację nie na podstawie konkretnych spraw, tylko właśnie na poziomie dużej ogólności, czy jest pan zwolennikiem przyjaznej interpretacji konstytucji, zmierzającej w kierunku prawa europejskiego, zarówno prawa Rady Europy, konwencji międzynarodowych, jak i prawa Unii Europejskiej?

Jak już tu usłyszeliśmy, jest pan dyrektorem Instytutu Prawa Karnego Uniwersytetu Warszawskiego. Czy będąc sędzią Trybunału zamierza pan pracować jako dyrektor instytutu? Czy zamierza pan również pracować jako profesor czy nauczyciel akademicki w wyższej szkole w Ostrołęce? Ile etatów dydaktycznych zamierza pan prowadzić, będąc sędzią Trybunału Konstytucyjnego?

Ostatnie pytanie. Chciałem zapytać jeszcze o otwarty fundusz emerytalny. W tej kwestii orzekał już Trybunał Konstytucyjny i chciałem pana zapytać, czy podziela pan pogląd wyrażony przez Trybunał Konstytucyjny, czy uważa pan, że jest to kwestia do ewentualnej zmiany, czy może rozstrzygnięcie Trybunału zasługuje na akceptację? W tej kwestii Trybunał już orzekał, więc myślę, że o to można już zapytać. Prosiłbym bardzo o odpowiedź i mam uwagę do pana przewodniczącego, żebyśmy jednak umożliwili kandydatowi odpowiedź na te pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale to jest oczywiste. Proszę nie apelować o rzeczy oczywiste. Proszę bardzo, pytanie zadaje pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Panie przewodniczący, panie profesorze, taką dobrą praktyką od lat są również działania koalicji organizacji pozarządowych, realizujących obywatelski monitoring wyboru sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Pan również jako kandydat na sędziego Trybunału Konstytucyjnego otrzymał kwestionariusz kandydata na sędziego oraz zostały panu zadane pytania przez trzy organizacje: przez Helsińską Fundację Praw Człowieka, przez Polską Sekcję Międzynarodowej Komisji Prawników i przez Instytut Prawa i Społeczeństwa. Pierwsze pytanie do pana profesora, to czy pan profesor odpowiedział na ten kwestionariusz? Czy podobnie jak wielu pana kolegów, którzy kandydowali do Trybunału Konstytucyjnego, poddał się pan tej społecznej procedurze? Oczywiście nie jest ona obligatoryjna, ale jest to pewna dobra praktyka, ponieważ wybór sędziego Trybunału Konstytucyjnego jest niezwykle ważną kwestią.

Druga sprawa to jest rzeczywiście kwestia odpowiedzi na pytania przez pana profesora. Ja rozumiem, że pan jutro zostanie wybrany sędzią Trybunału Konstytucyjnego i nikt nie będzie kwestionował tego wyboru, natomiast na pewno też panu powinno zależeć, żeby nie był pan kandydatem wybranym przez jedno środowisko polityczne i żeby mógł pan realizować tę 9-letnią indywidualną kadencję sędziego Trybunału Konstytucyjnego, podobnie jak wielu pana kolegów w Trybunale, wyposażony w poparcie ponadpartyjne. W związku z powyższym bardzo liczymy na te odpowiedzi i przypomnę dwa pytania, które zadała koalicja organizacji pozarządowych. Po pierwsze, jakie jest pana stanowisko w sprawie nieodebrania ślubowania od sędziów wybranych przez Sejm w październiku 2015 r.? Drugie pytanie, jakie jest pańskie stanowisko w sprawie niepublikowania przez rząd RP wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 9 marca 2016? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Na tym wyczerpaliśmy listę osób zadających pytania. Bardzo proszę pana profesora…

Poseł Barbara Dolniak (N):

Panie przewodniczący, ja się zgłaszam w kwestii sprostowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

…o udzielenie odpowiedzi na postawione pytania.

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:

Ja jestem w niełatwej sytuacji oczywiście dlatego, że jak obliczyłem zadano mi około 40 pytań, może mniej, może więcej i cóż ja mam państwu odpowiedzieć? Sądzicie państwo, że ja tej problematyki nie znam? Sądzicie, że ja się tą problematyką, jako karnista, nie zajmowałem?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Konkrety.

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:

Pani poseł, proszę mi nie przeszkadzać.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS) – spoza składu Komisji:

Jest pani niegrzeczna.

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:

Tu nie chodzi o konkrety, pani zadała z 10 pytań. Ja mogę zaprosić panią na seminarium na uczelnię i będziemy wtedy dyskutować, będziemy wysuwać argumenty racjonalne, będziemy dyskutować o modelu trójpodziału władzy, będziemy dyskutować o zasadzie suwerenności narodu, będziemy dyskutować o roli Trybunału Konstytucyjnego, bo przecież to nie jest tak, że Trybunał, który mamy w Polsce w tej chwili, taki Trybunał, z takimi umocowaniami, z takimi kompetencjami, że takie sądy konstytucyjne istnieją we wszystkich państwach, bo są różne koncepcje i poglądy na temat roli Trybunału Konstytucyjnego. Przypomnę tylko, że jeśli chodzi o naukę francuską, to sądownictwo konstytucyjne zawsze było traktowane tam po macoszemu. Tam przede wszystkim obowiązuje zasada suwerenności narodu i rządy parlamentarne. Ja pani mogę przypo-

mnieć, że ten, który dużo pisał o trybunale i sądownictwie konstytucyjnym, a więc Hans Kelsen, też nie był zwolennikiem rozdętych kompetencji trybunału konstytucyjnego. Na każde to pytanie mogę pani odpowiedzieć, ale w sposób spokojny, rzeczowy i nie dzisiaj. Tu nie ma takiej możliwości. Proszę pani, gdybym ja odpowiedział na szereg tych pytań, to pani ogłosiłaby, że ja jestem zwolennikiem PiS-u, że jestem PiS-owskim kandydatem, że ja będę orzekał tak czy inaczej, a ja pani powiem inaczej. Ja będę różnie orzekał, w zależności od tego, jak zważę różne argumenty prawne za i przeciw, bo orzekanie w Trybunale ma charakter argumentacyjny. To znaczy, że zważa się racje za i przeciw, zasady, normy, wartości. Co ja pani mogę teraz powiedzieć na ten temat? My możemy dyskutować o podziale władzy, to jest skomplikowana materia. Po co chce pani wykazać, że jestem niedobrym PiS-owcem? Po co? Naprawdę, proszę mi uwierzyć, nigdy nie należałem do żadnej partii politycznej.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Rozumiem.

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:
W moich seminariach uczestniczą studenci, którzy mają najrozmaitsze poglądy.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Rozumiem.

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:
Pani pytała mnie na przykład o problem przerywania ciąży czy też generalnie aborcję. Jak ja mam się odnieść do tej kwestii? Ja mogę pani tylko kilka modeli przedstawić.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Bardzo proszę. Bardzo proszę.

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:
Ten, któremu pani hołduje, model „na żądanie”…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Pani poseł, proszę nie przerywać panu profesorowi.

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:
Rozumie pani, na czym to polega, a polega to na tym, że to stanowisko, które jest logiczne w tym sensie, nie uznaje odrębności płodu jako dobra prawnego i traktuje to jako, nie wiem co powiedzieć, jako część, którą może dysponować wyłącznie matka. To jest taki pogląd. Wtedy nie ma ochrony prawnej, a Trybunał ma inną linię orzeczniczą. Wtedy, kiedy uznajemy, że płód jest dobrem prawnym odrębnym od matki, bo prawdopodobnie jest, to wtedy może rodzić się konflikt między różnymi dobrami i te konflikty czy kolizje rozwiązywane są między innymi przez ustawę z 1993 r. Była jeszcze ustawa z 1957 r., jeżeli się nie mylę, która też zakazywała aborcji, ale był wyjątek dotyczący względów socjalnych, gdzie kobieta przychodziła, twierdziła, że ma za mały pokój albo za mało pieniędzy i natychmiast oczywiście dokonywano aborcji, ale jak jest teraz? Czy ten zakaz aborcji przekształcił się faktycznie w wolność przerywania ciąży na żądanie bodajże do 12 tygodnia? Natomiast jeśli chodzi o tę ustawę, bo wiem, że będzie projekt, to ja nie chcę się wypowiadać w tę czy tamtą stronę. Absolutnie nie mam takiego zamiaru. Niemniej jednak będziemy musieli rozważać różne racje i kolizje dóbr, między życiem matki, życiem płodu i zdrowiem matki. Rozumie pani poseł? Wyważanie tych kolizji polega między innymi na przyjęciu różnych kryteriów. Takim kryterium, który przyjmuje się przy tak zwanej kontratypizacji, w prawie karnym są to zasady legalizacji pewnych zachowań i to jest na przykład stan wyższej konieczności, kiedy jest to klasyczna sytuacja kolizyjna. Przyjmuje się na przykład miarkę utylitarną wartości dobra, sprawdza się, które dobro jest ważniejsze w ocenie konstytucyjnej i wtedy wybiera się dobro ważniejsze. To nie jest oczywiście jedyna miara, bo jest jeszcze oczywiście godność człowieka. Są różne przypadki, gdzie z ważenia dóbr wynikałoby, że trzeba wybrać taką normę, żeby wskazać, że to dobro możesz zniszczyć, a to możesz zachować. Tak jak na przykład przypadek zestrzelenia samolotu, a był taki w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego.

Oczywiście po wydarzeniach z 11 września 2001 r. Niemcy wprowadzili podobną ustawę, to znaczy dodali, już nie pamiętam który, paragraf do ustawy o bezpieczeństwie żeglugi powietrznej, możliwość zestrzelenia samolotu pasażerskiego z pasażerami na pokładzie, który został porwany przez jakichś zamachowców. Wprowadzili to, a Trybunał Konstytucyjny uchylił ten przepis, mówiąc, że jest on niezgodny z konstytucją.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Jak pan profesor ocenia możliwość wprowadzenia takiego kontratypu wyłącznie…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Nie udzieliłem pani głosu. Proszę nie przerywać panu profesorowi.

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:
Jakiego kontratypu?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Bezpośredniego zagrożenia dla życia matki, w odniesieniu do przestępstwa spowodowania śmierci dziecka poczętego.

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:
Ale proszę pani, to jest…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Chciałbym zwrócić uwagę, że to nie jest pora i miejsce na wykłady akademickie. Na to musielibyśmy mieć zarezerwowany potężny czas. Ja pana profesora bardzo proszę…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Odpowiedziałam na pytanie pana profesora.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
…o zwięzłe odpowiedzi na pytania, a nie obszerne wykłady, dlatego że podczas posiedzenia Komisji nie ma na to czasu, żeby wysłuchiwać obszernych wykładów na każdy temat.

Kandydat na stanowisko sędziego TK Zbigniew Grzegorz Jędrzejewski:
Dobrze. Ja chciałbym jeszcze zwrócić państwu uwagę na to, że nie jestem hipokrytą i nie twierdzę, że posiadłem wszelkie mądrości. Jestem kandydatem na sędziego Trybunału Konstytucyjnego i zapewniam państwa, że żaden z kandydatów, którzy byli tu przed państwem albo w poprzedniej kadencji, nie posiadał wiedzy całkowitej. Każdy prawnik jakąś wiedzę z prawa konstytucyjnego posiada, ale ja mogę powiedzieć, że przygotowałem się na tyle, na ile mi czas pozwolił, chociaż wcześniej też interesowałem się prawem konstytucyjnym. O tych kwestiach, o których pani mówiła, możemy sobie spokojnie porozmawiać, ale naprawdę proszę nie traktować mnie jak przedmiot do realizacji celów własnej polityki, bo ja naprawdę na to nie zasłużyłem.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Wniosek formalny w kwestii sprostowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Nie ma przewidzianej procedury sprostowania.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
To wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
W związku z tym, że pytania zostały już postawione…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
…i pan profesor odniósł się do tych pytań…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Czego miałby dotyczyć wniosek formalny? Proszę bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Dobrze. Przede wszystkim panie profesorze…

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Czy mogę prosić o…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę o wniosek formalny, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Na jakiej podstawie…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę złożyć ten wniosek formalny, pani poseł.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Czekam na odpowiednie warunki.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Udzieliłem pani głosu.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Dobrze. Przede wszystkim panie profesorze, proszę mi nie przypisywać złych motywów. Ja naprawdę jestem tutaj…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę o wniosek formalny.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Dobrze, składam więc wniosek formalny dotyczący tego, żeby przede wszystkim padały jednak odpowiedzi na pytania. Kiedy pan profesor publikuje swoje artykuły naukowe, to też ujawnia swoje poglądy na temat konkretnych przepisów, a to oznacza, że będzie miał…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Pani poseł, proszę o wniosek formalny, a nie odnoszenie się do wypowiedzi pana profesora.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Wniosek formalny na…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Pan ujawnia swoje poglądy dotyczące poszczególnych artykułów, które pan komentuje. Czy to oznacza, że też nie będzie pan w przyszłości wyłączał się ze składu orzekającego…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Ponieważ pani poseł nie reaguje na moje apele, to w związku z tym jestem zmuszony odebrać pani głos.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Po to tu jesteśmy, aby usłyszeć odpowiedzi na te pytania. To są pytania zadawane nie tylko przeze mnie…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Drodzy państwo, wobec tego, że pytania zostały postawione…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
…ale także przez obywateli, przez organizacje społeczne…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
…i pan profesor udzielił odpowiedzi na postawione pytania…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
To nie są tylko moje pytania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
…przystępujemy do głosowania.

Poseł Barbara Dolniak (N):
W kwestii formalnej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pana profesora Zbigniewa Jędrzejewskiego? (15)

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Nie uzyskaliśmy odpowiedzi na większość pytań.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Na żadne, a to nie są tylko nasze pytania. To są pytania organizacji społecznych. Państwo mówią, że chcą się wsłuchiwać w głos społeczeństwa, suwerena, a to są pytania suwerena.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Proszę pani…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
To są pytania suwerena.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Pani poseł, w takiej atmosferze, którą pani wprowadza, nie może być właściwej atmosfery do zadawania pytań.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Kto pierwszy zaczął krzyczeć? Pani profesor Pawłowicz.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Za głosowało 15 posłów. Kto jest przeciw? (11) Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (0) Nie ma zgłoszeń.

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pana profesora Zbigniewa Grzegorza Jędrzejewskiego na sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Bardzo serdecznie gratuluję panu profesorowi. Państwu dziękuję za udział w posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Drodzy państwo, proponuję, aby sprawozdawca Komisji… Drodzy państwo, proszę o chwilę uwagi. Drodzy państwo, pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Proponuję, aby posłem sprawozdawcą był pan poseł Marek Ast. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja kandydaturę zaakceptowała. Sprzeciwu nie słyszę.

Drodzy państwo, zamykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.